

# Polski Przegląd Kartograficzny

JACEK PAŚLAWSKI

**Likwidacja cenzury i wprowadzenie regulacji gospodarki rynkowej sprawiły, że aktywność geodezyjno-kartograficzna w ostatniej dekadzie przybrała niespotykane wcześniej rozmiary. Wyścigem na przeciw zapotrzebowaniu na informacje interesujące środowisko geodezyjne – i w znacznej mierze kartograficzne – było pojawienie się przed ponad sześciu laty miesięcznika GEODETA. Jednak w celu uzyskania szerszego spojrzenia na aktualną problematykę kartograficzną warto także sięgnąć po „Polski Przegląd Kartograficzny” – czasopismo o innym profilu i z wieloletnią tradycją.**

**P**olski Przegląd Kartograficzny jest kwartalnikiem naukowym, ale także z publikacjami o charakterze popularyzatorskim. Nawiązuje on do tradycji wydawanego we Lwowie w latach 1923-34 kwartalnika o tym samym tytule. Jego założycielem i wydawcą był Eugeniusz Romer (1871-1954), profesor Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza, twórca polskiej szkoły kartograficznej. Kiedy niemal przed 80 laty Romer powoływał jedyne tego rodzaju czasopismo na świecie, pośród jego zadań wymieniał podniesienie „kultury karty geograficznej w Polsce” i „poziomu naukowego mapy ilustrującej problemy geograficzne Polski”. Kwartalnik został reaktywowany po 35-letniej przerwie w Warszawie z inicjatywy Komisji Kartograficznej Polskiego Towarzystwa Geograficznego, przy znacznym wsparciu organizacyjnym i finansowym Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych.

Osobą łączącą oba wydawnictwa był profesor Franciszek Uhoreczak (1902-81), uczeń E. Romera, kierujący Zakładem Kartografii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jako redaktor naczelny nowego „Przeglądu” w pierwszym numerze (maj 1969 r.) zarysował

jego profil tematyczny: „Kwartalnik powinien skupiać na swoich łamach całokształt zagadnień kartografii geograficznej, a szczególnie tematycznej, rozproszonych dotychczas w różnych wydawnictwach... Powinien pośredniczyć w wymianie myśli naukowej i technicznej oraz upowszechniać kulturę kartograficzną w społeczeństwie, a jednocześnie prezentować za granicą polski dorobek w tym zakresie”.

**T**ak więc warszawski „Przegląd”, ukazujący się już z górą 30 lat, zawiera opracowania z zakresu szeroko rozumianej kartografii geograficznej, a ponad pół tysiąca opublikowanych dotąd artykułów i notatek jest dobrym odzwierciedleniem zainteresowań naszych kartografów. Szczególnie aktywni są historycy kartografii, nie mający własnego periodyku. Ale najwięcej uwagi redaktorzy poświęcają szeroko rozumianej kartografii tematycznej: metodom prezentacji, redagowaniu map oraz ich użytkowaniu. Wielokrotnie omawiano mapy użytkowania ziemi, mapy lotnicze, mapy zagrożenia powodziowego oraz metodykę opracowywania map widoków. Autorzy dzielą się swoimi opiniami na temat map w Internecie, funkcji interaktywnych w atlasach elektronicznych oraz wpływu nowych technologii na kartografię. Zamieszczane są artykuły omawiające kartografię szkolną, mapy dla niewidomych, nazewnictwo geograficzne. Dość dużo miejsca poświęca się podstawom teoretycznym kartografii. Szczególnie w latach 70. ukazywały się opracowania związane z koncepcją przekazu kartograficznego i kartologii autorstwa prof. Lecha Ratajskiego (1921-77) i jego zespołu z Katedry Kartografii Uniwersytetu Warszawskiego. Redakcja nie stroni od problematyki map ogólnogeograficznych, a więc i topograficznych. W 1985 roku ukazał się artykuł na temat podstaw matematycznych map topograficznych układu „GUGiK-1980”,

a ostatnio obszerny materiał omawiający koncepcję treści nowej mapy topograficznej 1:10 000. Załącznikiem do niego był arkusz „Walczy”, udostępniony przez Głównego Geodetę Kraju. Co pewien czas pojawiają się bowiem w „Przeglądzie” załączone mapy lub arkusze atlasowe, ilustrujące omawiane problemy redakcyjne lub technologiczne. W ten sposób czytelnicy otrzymali m.in. nowatorski pod wieloma względami plan Łukowa, dwa arkusze z narodowego „Atlasu Rzeczypospolitej Polskiej” oraz arkusz z regionalnego „Atlasu Śląska Dolnego i Opolskiego”.

**T**u trzeba zwrócić uwagę na dość szeroką formułę działu zatytułowanego „Artykuły i notatki”. Artykuły są obszerniejszymi, oryginalnymi opracowaniami zamieszczanymi zawsze z dwoma streszczeniami – w językach angielskim i rosyjskim. Zakres tematyczny notatek jest bardzo zróżnicowany. Dotyczą one zarówno nowszej historii polskiej kartografii (*Pierwszy powojenny atlas samochodowy Polski, Mapa izochron Wilna W. Rewieńskiej z 1926 roku*), współcześnie wydawanych map (*Satelitarne mapy województw 1:100 000, Mapy przeglądowe w skali 1:500 000, Szczegółowa mapa fotograficzna Szpicbergenu*), problemów redakcyjnych (*Zastosowanie komputerowego rozkładu jazdy do opracowania map tematycznych w programie Microsoft Map*) oraz innych zagadnień (*Serwis Krajoznawczy w technologii WAP, Opracowanie i redakcja map w świetle prawa autorskiego, Zawód kartograf-geograf w świetle klasyfikacji zawodów GUS*).



Drugim ważnym działem, określającym charakter czasopisma, są recenzje. Dotyczą one zarówno map i atlasów, jak i piśmiennictwa kartograficznego. Szczególnie obecnie – kiedy na rynku działa prawie 200 firm wydających mapy, niezadko na zenującym poziomie – obowiązkiem środowiska kartograficznego jest wskazywanie na zaśmiecanie rynku „produktami” kompromitującymi przede wszystkim samych wydawców, ale i naszą kartografię rynkową.

Przez dziesięciolecie dział „Nowości wydawnicze” był najobszerniejszym i najpoważniejszym źródłem informacji o wydawanych w kraju mapach, atlasach oraz piśmiennictwie kartograficznym. Są to zestawienia niemal kompletne do 1989 roku. Później – wobec lawinowo wzrastającej liczby wydawnictw – mimo starań zestawienia te nie mogły już obejmować wszystkich map, ale tylko najważniejsze.

Znaczącą część „Polskiego Przeglądu Kartograficznego” stanowi kronika wydarzeń kartograficznych. Zamieszczane są m.in. sprawozdania z działalności Komisji Kartograficznej (obecnie Oddziału) Polskiego Towarzystwa Geograficznego i działającego od niedawna Stowarzyszenia Kartografów Polskich. Na bieżąco publikowane są informacje o działalności Międzynarodowej Asocjacji Kartograficznej, a szczególnie o udziale w niej polskich kartografów.

Jest więc „Przegląd” czasopismem, które powinno docierać do wszystkich zainteresowanych kartografią. Wydawany dzięki dotacjom Polskiego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych i Komitetu Badań Naukowych jest bogatym źródłem informacji o naszej rodzimej kartografii oraz o najważniejszych wydarzeniach zagranicznych.

**dr hab. Jacek Pastawski**, redaktor naczelny „Polskiego Przeglądu Kartograficznego” jest zatrudniony na stanowisku profesora w Katedrze Kartografii Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego

Dystrybutorem „Polskiego Przeglądu Kartograficznego” jest Centrum Kartografii w Warszawie przy ul. Grochowskiej 258/260 (tel. 813-81-00). Bibliografia pierwszych 20 tomów jest w nr 4/1988, tomów 21-30 za lata 1989-98 – w nr 4/1998.



Prezes Jacek Błaszczczyński i redaktor naczelna Beata Konopska na konferencji prasowej z okazji 50-lecia PPWK i 80-lecia Książnicy-Atlas

## Papierowy czy cyfrowy tygrys?

**Naszym celem jest płynne przejście z tradycyjnej kartografii papierowej do nowoczesnych systemów informatycznych wykorzystujących informacje geograficzną – poinformował Jacek Błaszczczyński, prezes Polskiego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych. – W ciągu najbliższych 5 lat sprzedaż danych cyfrowych powinna osiągnąć 50% wartości obrotów – zapowiedział.**

Polskie Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych im. Eugeniusza Romera S.A. powstało w 1991 r. w wyniku prywatyzacji Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych, które działało od roku 1951. Rodowód firmy jest jednak dużo starszy – sięga lat 20. i Książnicy-Atlas, której PPWK jest formalnym, merytorycznym i duchowym spadkobiercą.

Do roku 1989 r. firma była monopolistą na polskim rynku kartograficznym. Pojawienie się konkurencji zbiegło się z gwałtownym wzrostem rynku produktów kartograficznych, więc PPWK nadal radziła sobie nieźle i dopiero stabilizacja tego rynku zmusiła firmę do głębokiej restrukturyzacji (1999 r.). Wprowadzono nowe technologie służące szybkiemu, nowoczesnemu i skutecznemu tworzeniu map. Dzisiaj większość zasobów firmy jest w formie cyfrowej, podobnie jak niektóre produkty.

– Spodziewamy się, że ta sprzedaż będzie systematycznie rosła – zapowiada Jacek Błaszczczyński. – Sprzedajemy bazy danych do projektowania sieci UMTS, do wizualizacji informacji geograficznej np. w syste-

mach zarządzania flotą, przygotowujemy się do sprzedaży operatorom telefonii komórkowej danych związanych z wprowadzaniem nowych usług, jak np. lokalizacja użytkownika na podstawie położenia telefonu.

PPWK jest dzisiaj największym wydawcą kartograficznym w Europie Środkowo-Wschodniej i pierwszym polskim wydawnictwem, którego akcje notowane są na giełdzie. Udział firmy w krajowym rynku kartograficznym sięga prawie 50% (w kartografii szkolnej przekracza 70%, w użytkowej – ok. 50%). Sprzedaż w roku 2000 wyniosła 32 mln złotych, a zysk netto – 5,7 mln. Jednak po trzech kwartałach roku 2001 sprzedaż była niższa o 17% w stosunku do roku poprzedniego.

– Ale na tle konkurencji radzimy sobie bardzo dobrze – podkreśla prezes Błaszczczyński. – Zanotowaliśmy 1 mln zł zysku netto.

Obecnie inwestycje związane są głównie ze zmianą struktury finansowania firmy – skupowane są akcje z rynku z przeznaczeniem do umorzenia. Firma uruchomiła też pracownię fotogrametrii i teledetekcji.

W aktualnej ofercie znajduje się ok. 650 tytułów, głównie szkolne atlasy i mapy ściennne oraz atlasy i mapy samochodowe. W roku jubileuszowym PPWK wprowadziło nową markę produktów Copernicus obejmującą plany i mapy turystyczne. Plany miast przygotowywane są numerycznie i zawierają siatkę kartograficzną w układzie WGS-84 ułatwiającą określanie pozycji za pomocą GPS. Od 1999 r. działa serwis WAP umożliwiający przeglądanie planów miast za pomocą telefonu komórkowego. **KPK**